



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, sobota 18 lutego 1961 roku

Nr 42 (4428)

Spotkanie Adenauer - Smirnow

BONN (PAP). — Oddział prasowy ambasady ZSRR w NRF ogłosił w piątek następujący komunikat:

Dziś w drugiej połowie dnia ambasador ZSRR w NRF A. A. Smirnow odwiedził kanclerza federalnego Adenauera. W czasie rozmowy, jaka się odbyła, ambasador przekazał kanclerzowi federalnemu życzenia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa i wręczył kanclerzowi federalnemu odpowiadającemu N. S. Chruszczowa na list kanclerza federalnego z 15 października 1960 r. Następnie ambasador szczegółowo przedstawił punkt widzenia rządu radzieckiego na podważeniu problemu stosunków między ZSRR i NRF, wskazując na konieczność natychmiastowego zawarcia traktatu pokojowego. Ambasador radziecki wręczył w tej sprawie aide-memoire.

Kancelarz federalny podziękował za życzenia przekazane przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i oświadczył, że aide-memoire zostanie dokładnie przestudiowane.

Rośnie fundusz stypendialny im. Lumumby

Aleksander Zawadzki jednym z pierwszych fundatorów

WARSZAWA (PAP). — Żywy oddźwięk w całym społeczeństwie znalazł ogłoszony 17 bm. apel redakcji „Polityki”, która zainicjowała utworzenie funduszu stypendialnego im. Patrice Lumumby. Fundusz ten — jak wiadomo, przeznaczony będzie dla młodzieży z Afryki, która studiować będzie na wyższych uczelniach Polski.

Jako jeden z pierwszych ofiarodawców znalazł się na li-

ście fundatorów przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki. Głębokie zrozumienie dla inicjatywy redakcji „Polityki” okazało także wiele organizacji, instytucji, zakładów pracy i rad narodowych. Wśród pierwszych fundatorów znajdują się KC ZMS, który postanowił przekazać na nowo utworzony fundusz 20 tys. zł, Zakłady „Rokita” w Beżegu, Zakłady „M-5”, Zjednoczenie Węgla Brunatnego oraz WRN i MRN we Wrocławiu, WRN w Opolu, Jeleżańskie Zakłady Samobudowe i wiele innych.

Wpłaty na fundusz stypendialny im. Lumumby przekazały także Zarząd Główny ZBoWiD, ZG Ligi Ochrony Przyrody, Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików, zespół redakcyjny „Trybuny Muzuzykologicznej”. Z godziny na godzinę rośnie liczba fundatorów oraz zwiększają się sumy wpłacone na ten cel.

Już w pierwszym dniu ogłoszenia apelu „Polityki” na fundusz im. Lumumby zadeklarowano bądź już przekazano łącznie ok. 100 tys. zł.

Radzieccy inżynierowie w goście w łódzkich robotników

Jak zapowiedzieliśmy we wczorajszym numerze „Dziennika”, do Łodzi przybyli radzieccy inżynierowie, członkowie delegacji radzieckiej na IV Kongres Techników Polskich.

Goście interesowali się szczególnie nowoczesnymi łódzkimi zakładami pracy oraz rozwojem ruchu racjonalizatorskiego. We wczesnych godzinach rannych członkowie delegacji: profesor technologii przedziałnictwa wlny — W. Gusiew, znany radziecki konstruktor maszyn — W. Nikiforow i inż. mechanik — A. Jurkiewicz z wiedzili Widzewska Fabrykę Maszyn, a następnie udali się

do Zakładów Przemysłu Włókiennego im. W. Reymonta.

Po serdecznym przywitaniu delegacji przez zalogę specjalistów radzieccy zwiedzili hale produkcyjne oddziału przygotowawczego, przedziałnie, pralnie i farbiarnie, interesując się całokształtem zagadnień, wynikających z cyklu produkcji tkaniny przędzy elastycznej.

Następnie odbyło się w fabryce spotkanie radzieckich inżynierów z pracownikami technicznymi i racjonalizatorami tych zakładów.

Goście zwiedzili również łódzki Instytut Włókiennictwa, Centralne Biuro Techniczne jak również odwiedzili Politechnikę Łódzką, (wyrz.)

ny. W minionym czteroleciu wzrost autorytetu Polski na arenie międzynarodowej i podniosła się waga Sejmu polskiego na terenie międzynarodowego życia parlamentarnego.

O godz. 14.20 trzykrotne stuknięcie łaski marszałkowskiej, zgodnie ze starodawnym zwyczajem, obwieściło, że ostatnie posiedzenie II kadencji Sejmu PRL zostało zamknięte.



Na sali sejmowej. CAF — fot. Uchymisk

Z obrad Rady Bezpieczeństwa

Hammarskjöld zataił wiadomość o zamordowaniu premiera Lumumby

NOWY JORK (PAP). — Siedziba ONZ w piątek, podobnie jak dni poprzednich, otoczona była od rana wzmocnionymi posterunkami policji pieszej i konnej. Mimo to przed gmachem stale przechadzały się pikiety. Przed rozpoczęciem posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, na korytarzach i w salach pojawiła się znacznie zwiększona ostatnio liczba strażników. W obawie przed demonstracjami w dalszym ciągu nie wydawano przepustek dla publiczności.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 17 czasu warszawskiego. Na pół godziny przedtem obiegła kuluary wiadomość podana przez Agencję Associated Press o oświadczeniu złożonym jeszcze w czwartek przez przedstawiciela Republiki Konga Thomasa Kambe na spotkaniu ze studentami Uniwersytetu Harvard. Kambe oświadczył, że Hammarskjöld wiedział o zamordowaniu Lumumby o wiele wcześniej niż stało się to powszechnie znanym faktem. Zachował on jednak całkowite

Plenum KŁ PZPR

dokonało oceny pracy rad narodowych

Wczoraj w Łodzi obradowało Plenum Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na porządku obrad znalazły się dwa punkty: polityczna ocena rad narodowych w ubiegłej kadencji i sprawy organizacyjne. Referat oceniający pracę rad narodowych wygłosił I sekretarz KŁ PZPR Michalina Tatarkówna-Majkowska

Plenum Komitetu Łódzkiego jeszcze raz zaakcentowało rolę i odpowiedzialność partii w realizowaniu zadań przeobrażenia Łodzi w miasto socjalistyczne, w którym życie ludzkie będzie lepsze i lepsze. Ku temu celowi skierowane są wysiłki szerokiego aktywu naszej partii, związane serdecznymi więzami z miastem i z szerokimi rzeszami społeczeństwa, które darzy łódzką organizację partyjną coraz większym zaufaniem.

Dokładna znajomość potrzeb miasta, która wyloniła się z dyskusji, wynika nie tylko z analizy pracy rad narodowych, lecz przede wszystkim z osobi-

stych obserwacji radnych codziennego życia mieszkańców Łodzi, z kontaktów ze swoimi wyborcami, z komitetami domowymi, blokowymi i terenowymi komitetami Frontu Jedności Narodu, z wiezi komitetów dzielnicowych partii ze społeczeństwem i instytucjami i agendami rad narodowych.

Szerogą ważną dla mieszkańców Łodzi spraw znalazło żywe omówienie w dyskusji. Zostały one sprecyzowane w formie bądź to postulatów, bądź też zadań i wskazówek dla przyszłych rad narodowych, które „przejmą funkcje gospodarzy miasta.

MIESZKANIA DLA TYSIĘCY POTRZEBUJĄCYCH

Mimo ogromnych sukcesów łódzkiego budownictwa mieszkaniowego, potrzeby w tym zakresie nie maleją, lecz wzrastają. Fakt, że w Dzielnicy Radzie Narodowej Widzew znajdują się 20 tysięcy zarejestrowanych podań, a w dzielnicy Bałuty 15 tys. świadczą o powadze problemu, nie tylko w skali tych dzielnic przykładowo podanych, lecz w całym mieście. Mówili o tym m. in. przewodnicząca Prez. DRN Wdżew, Stefanińska i przew. Prez. DRN Bałuty Sikorski.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze plany budownictwa mieszkaniowego na następne lata, trzeba, jak stwierdza Z. Sikorski zgodnie z sugestią wyrażoną w referacie I sekretarza KŁ M. Tatarkówny-Majkowskiej, planować przydziały

(Dalszy ciąg na str. 2)

Fragmenty referatu

I sekr. KŁ PZPR M. Tatarkówny-Majkowskiej podajemy na str 3

Dzisiaj o tajemnicach KOSMOSU przy NTU 303-04

- CZY RADZIECKA STACJA MIĘDZYPLANETARNA WYŁADUJE NA WENUS?
- WYGLĄD NIEBA W OKOLICACH WENUS
- MOŻLIWOŚCI OGLĄDANIA POJAZDÓW KOSMICZNYCH
- OSIĄGNIĘCIA W BADANIACH KOSMOSU
- BUDOWA SPUTNIKÓW I INNYCH POJAZDÓW KOSMICZNYCH
- PERSPEKTYWY ROZWOJU ASTRONAUTYKI
- PRZYRODA NAJBLIŻSZYCH PLANET
- METODY POSZUKIWANIA ŻYCIA WE WSZECHŚWIECIE NA PYTANIA DOTYCZĄCE TYCH I INNYCH ZAGADNIENI
- ODPOWIADAĆ BĘDZIE

mgr inż. Edward Kowal

PREZES ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ASTRONOMII

Już dziś

W GODZ. 12-13.30 TELEFON 303-04!

Nie milkną protesty społeczeństwa Łodzi przeciw ohydnej zbrodni dokonanej w Kongu

Wczoraj w dalszym ciągu odbywały się w naszym mieście masowe zebrania protestacyjne. Uczestnicy ich — robotnicy, pracownicy umysłowi, inteligencja techniczna, nauczyciele i młodzież dawali wyraz swemu oburzeniu z powodu zbrodni mordowania premiera Lumumby.

„Wstrząśnięci do głębi bestialskim zamordowaniem premiera rządu kongijskiego, Patrice Lumumby i jego towarzyszy, potępiamy przywódców marionetkowego rządu Mobutu i Czembo — sprawców zbrodni. Przyłączamy nasz głos do protestu tych wszystkich ludzi, którzy w Polsce i na całym świecie domagają się ukarania bezpośrednich sprawców tego mordu oraz ich popleczników” — brzmi fragment rezolucji, przyjętej wczoraj na zebraniu protestacyjnym pracowników Zakładów Aparatury Elektrycznej „Elester”.

Technicznej przy Placu Zwycięstwa.

Do wyrazów polskiej opinii publicznej na temat sytuacji w Kongu dołącza swój głos młodzież. Oto fragmenty rezolucji uchwalonych przez uczniów dwóch szkół łódzkich. „Gorąco protestujemy przeciw morderstwu premiera Patrice Lumumby i jego towarzyszy. Narodowi kongijskie mu, walczącemu o wolność przesyłamy nasze serdeczne, braterskie pozdrowienia” — pisze młodzież IV Liceum Ogólnokształcącego im. E. Szanińskiego. „Solidaryzując się z ludami Afryki i całego świata — uczniowie, Rada Pedagogiczna i Dyrekcja V Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących — potępiają politykę imperialistów i kolonizatorów w Kongu, domagając się ukarania winnych zbrodniczego mordu, dokonanego na patriotach kongijskich”.

Najważniejsze sprawy bytowe mieszkańców Łodzi przedmiotem dyskusji

(Dokończenie ze str. 1)

mieszkań i informować petentów o określonych terminach przydziału. Wyeliminuje to nieustanne korowody ludzi niecierpliwych, a potrzebujących zmiany warunków mieszkaniowych, pozwoli wydziałom gospodarki mieszkaniowej usprawnić pracę. Ludzie znając przybliżoną datę otrzymania mieszkania, nie będą tracić czasu i zdrowia na ustawiczne wizytowanie rad i powtarzanie znanych już bolączek.

Wielu dyskutantów omawiało sprawy remontów. Przew. Komisji Kontroli Partijnej Krasławski, poinformował m. in. o projekcie zbadania stanu technicznego wszystkich domów w Łodzi, opisania i ustalenia na tej podstawie planu remontów z uwzględnieniem kolejności. Pozwoli to i w porę zabezpieczać budynki i oszczędzić wiele materiałów budowlanych.

Barżo przykra kwestie podniosła przewodnicząca Prezydium DRN Widzew — Stefaniak. Chodzi o brygady remontowe, które w aspołeczny sposób podchodzą do prac remontowych, wykonywanych nie komu innemu, jak ro botnikom łódzkim, ludziom pracy. Od nich oczekują dziwnych świadczeń, najczęściej w postaci alkoholu, który dopiero wyzwala aktywność.

Coś żenującego jest w tym zjawisku. Coś, co obniża godność człowieka i pracownika określonej instytucji.

E. Jedyncki zwrócił m. in. uwagę na inne sprawy, miano wiecie, na niedbalstwo panoszące się przy pracach remontowych budynków mieszkalnych, nawierzchni ulic, przy robotach drogowo-instalacyjnych i przy oddawaniu nowych osiedli. Trzeba dopiero czynów społecznych, żeby wykonać pracę za nierobów, zostawiających po sobie efekty niedbalstwa i złego wykonania prac.

ZASŁUGI L. RĘDY NASZYCH RAD

Rady stały się rzeczywistymi gospodarzami terenu. Czy dobrzy? Ocenia ich codziennie pracy są chyba zmiany, które wszyscy zauważamy w mieście. Wzrosło też zaufanie społeczeństwa do władzy terenowej, wzrost aury i roli radnego — rzecznika interesów społeczeństwa w radach. Wiele jednak krytycznych uwag padło pod adresem rad i ich agend. Ta żywcem krytyka po dyktowana została troską o człowieka. Nie czuł się on dobrze w charakterze tzw. petenta. I aczkolwiek lepiej ro zumie trudności, jakie występują w naszym życiu gospodarczym, społecznym, czy kulturalnym, to jednak trudno mu pogodzić się z faktem, że jego osoba i drobne w gruncie rzeczy osobiste sprawy do załatwienia stają się często ciężkiego kalibru problemami, skomplikowanymi przez biurokrację i bezduszność.

Minister M. Lesz w Łodzi

Wczoraj przyjechał do Łodzi minister handlu wewnętrznego inż. Mieczysław Lesz. Przed południem uczestniczył on w kolegium MHW, w którym wzięli również udział przedstawiciele przemysłu lekkiego. Kolegium poświęcone było problemom lepszemu zaopatrzeniu rynku w towary brzozy pasmanteryjnej i guzikarskiej.

Następnie minister M. Lesz odwiedził największy w kraju Dom Obuwia w Łodzi. Z uznaniem wyraził się on o inicjatywie zorganizowania tego rodzaju placówki handlowej oraz urzędzeniu wnętrza sklepu węg. Łódzkiemu Domowi Obuwia należałoby tylko żyć w nim butów był coraz szerszy i coraz bardziej odpowiadający wymaganiom klientów.

Minister inż. M. Lesz wraz z towarzyszącymi mu osobami odbył następnie rajd po łódzkich placówkach handlowych. (wyrz.)

Godność ludzka jest poniżana. Urzędnicza na poczęcie, konduktor w tramwaju, pracownicy urzędów zapominają o swej usługowej roli, a manifestują władzę nad ludźmi. Wyeliminowanie tych zjawisk z życia społecznego jest zasadniczym zadaniem przyszłych rad.

Trzeba wykształcić polityczno-społeczne oblicze pracownika rady, urzędnika jej agendy i każdego urzędu i instytucji. Mówili o tym między innymi przewodniczący Prezydium DRN Śródmieście Pietrzak i sekretarz KD PZPR Górna M. Jędruska. Jest to sprawa równie ważna — podnoszeniem kwalifikacji pracowników rady.

CZYNY SPOŁECZNE

Radni zaczęli nabierać zaufania do samych siebie, do swojej pracy — powiedział przewodniczący Komitetu FJN dr Nitecki. Efekty pracy rad zmobilizowały wokół nich społeczeństwo. Komitety domowe, blokowe, FJN garną się do rad, szukają współpracy z radnymi oferując swój udział w czynach społecznych. Przeszłe rady będą miały dobry grunt do pracy. Wytworzyła się atmosfera zrozumienia: współdziałania, ze strony społeczeństwa. Najlepszym tego dowodem, który przytoczył Przew. Krasławski, jest aktywność w współdziałaniu w dziedzinie porządkowania i upiększania miasta.

Zbyt mało tej aktywności wykazują jednak zakłady pracy. Obiekty fabryczne jeszcze w wielu miejscach rażą brzydotą. Brudne są też ulice, nieporządek widać w wagonach tramwajowych, brak koszy do śmieci — jak zauważył Przew. Jedyncki.

Wielu dyskutantów mówiło o „legitymacjach” czynów społecznych, które wręczanie będą „aktywistom” w dziedzinie porządkowania i upiększania miasta, jako wyraz uznania za ich pracę.

W ślad za podnoszeniem estetyki miasta i porządkowaniem zewnętrznej strony miasta powinny iść wysiłki w kierunku przeobrażenia psychiki ludzkiej, wyeliminowania zła, braku kultury, niepozanowania porządku społecznego i wspólnego dobra. W tym kierunku zmoczyć trzeba aktywność społeczną — powiedział m. in. przewodniczący komitetu blokowego — Walicki.

Posel Ajnenkiel mówił o kolosalnym wzroście budżetu Łodzi i nakładów na poszczególne dziedziny życia. W ciągu 5 lat budżet podniósł się z 718 milionów do 2 miliardów złotych. Przytoczył także liczby ilustrujące nakłady miasta na rozwój różnych dziedzin życia.

Przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr E. Kazmierczak mówił o niezmiernie ważnych sprawach wewnętrznej organizacji rad, o polityce kadrowej, która powinna doprowadzić do podniesienia kwalifikacji pracowników rad, o skorygowaniu pewnych przepisów od dawna nieaktualnych, utrudniających egzekwowanie przez radę pewnych aktów administracyjnych w interesie realizacji planowanych zadań (wywłaszczenia itp.).

Mówca podkreślił także konieczność rozszerzenia uprawnień komisji rad narodowych i prawnego zabezpieczenia pracy radnego oraz omówił perspektywy rozszerzenia źródeł dochodów własnych rady.

Wiele spraw żywo interesujących społeczeństwo omawiano jeszcze na tym Plenum. Przew. Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet — Kalinowska mówiła o pracy kobiet radnych i dużym dorobku w takich dziedzinach życia jak oświata, leźnictwo, handel, opieka nad dziećmi i młodzieżą, sprawy socjalno-bytowe i inne. Omawiano handel i jego usługi nie zawsze wszędzie ustawione po kątem potrzeb ludności. Będzie wracać do tych spraw. Będą one na pewno przedmiotem wielu dyskusji, jakie w ramach kampanii wyborczej toczyć się będą w róż-

nych środowiskach i dzielnicach miasta.

I sekretarz KŁ PZPR Michalina Tatarkówna - Majkowska podsumowując dyskusję wskazała na głębokie poczucie odpowiedzialności za losy miasta i społeczeństwa, któremu dały wyraz obrady Plenum. Rady spełniły swoje zadania z dobrą oceną. Do najwyższej noty jednak jeszcze daleko. Społeczeństwo samo stawiać będzie oceny. Jak rada radzi — tak społeczeństwo ocenia budujący się socjalizm, a na podstawie wyników pracy rad ocenić można będzie także i wkład pracy instancji partyjnych.

Rady powinny śmiało sięgać po prawa dla siebie tam, gdzie społeczny interes tego wymaga. Rady powinny zmienić metody pracy, kierując się rozsądkiem w dążeniu do głównego celu — zlikwidowania mitręgi w załatwianiu codziennych spraw obywateli. Warunkiem podstawowym jest umiejętność pracy. Urzędnik nie może postępować według własnego widzimisię. Musi podjąć kampanię o kulturę życia codziennego w najszerszym tego słowa znaczeniu. Jeżeli wszystkie instytucje i organizacje społeczne zają się do tego, jeżeli hasłem naszym stanie się nauczanie kultury na codzień, jeżeli wszyscy w tym pomagają — efekty będą. Plenum podejmuje hasło walki o kulturę życia i wzywa wszystkich do podjęcia tego hasła.

Michalina Tatarkówna-Majkowska omówiła m. in. także sprawę opieki instancji partyjnej nad radnymi i radami, znaczenie i rangę radnego, opiekę nad nim w miejscach pracy itp. Mówiła też o dorobku posłów łódzkich w ich pracy dla miasta i kraju. W zakończeniu wyraziła przekonanie, że w kampanii wyborczej społeczeństwo Łodzi z egzaminu dojrzałości obywatelskiej, mobilizując się do wykonania trudnych zadań, jakie postawi przed nim program wyborczy Frontu Jedności Narodu.

Z. TAR.

Dziś IV sesja TRZZ Od 25 - 27 lutego „Dni Ziemi Opolskiej”

Dziś o godz. 14 w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpoczyna obrady IV sesja Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Referat nt. „Wzajemna pomoc i współpraca w działalności TRZZ oraz zadania pracy Towarzystwa na rok 1961” wygłosi wiceprez wódniczący Rady Naczelnej TRZZ — J. Izydorczyk. W nie dnie — w drugim dniu obrad — nastąpi podjęcie uchwały Rady Naczelnej o zadaniach TRZZ na rok 1961 i wytycznych do IV Tygodnia Ziemi Zachodnich.

Tegoroczny Tydzień Ziemi Zachodnich, który w całym kraju zorganizowany będzie w dniach od 7 do 14 maja obchodzący będziemy pod hasłem „Nie ma problemu granic — jest tylko problem pokoju”.

W Łodzi w dniach od 25 do 27



MOSKWA. — W piątek odlecieli do Nowego Jorku w celu wzięcia udziału w międzynarodowym sympozjone poświęconym problemom badania mózgu: Piotr Anochin, członek rzeczywisty Akademii Nauk Medycznych ZSRR i G. Smirnow, doktor nauk biologicznych.

CARACAS. — Jak donosi z Caracas Agencja UPI, setki bezrobotnych przypuściły szturm do pałacu prezydenckiego Romulo Betancourta. Policja i siły cywilne odparły bezrobotnych używając bomb z gazem łzawiącym.

LONDYN. — Według doniesień korespondenta dziennika „Guardian” dokrzy Dar es Salem (Tanganika), odmówili wyładowania belgijskiego statku „Molero” wiozącego broń i amunicję przeznaczoną dla przeciwników legalnego rządu kongijskiego.

BRUKSELA. — Po całonocnym burzliwym posiedzeniu Rady Ministrów, ministrowie partii liberalnej ustapili z rzędu premiera Eyskensa. Korespondent Agencji Reutersa sądzi, że dynastia ta doprowadzi do upadku rządu Eyskensa.

Z wczorajszych obrad Rady Bezpieczeństwa

(Dokończenie ze str. 1) demą prowadzącą do przywrócenia pokoju w Kongo, jest rozszerzenie pełnomocnictw Hammarskjöld. Ponadto, zda niem Padmore'a, „wszystkie ugrupowania w Kongo” powinny zawrzeć rozejm na okres dwóch miesięcy, zaś Hammarskjöld powinien w tym czasie odbyć w Nowym Jorku spotkania „z przywódcami rozmaitych grup kongijskich”.

Przedstawiciel ZRA Omar Loufi podkreślił na wstępie niesłychane i cyniczne oświadczenie władz Katangi, że miejscowe pochowanie premiera Lumumby nie zostanie ujawnione i że zabójcy otrzymali „premię” za swój czyn w wysokości 40 tys. franków.

Loufi oświadczył, że zada-

Pracowita kadencja

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — na podstawie art. 41 ust. 4 regulaminu — postanawia zamknąć VIII sesję Sejmu z dniem 17 lutego 1961 r.

Nie było w ciągu minionych czterech lat takiej dziedziny naszego życia gospodarczego, politycznego czy społecznego, którego by nie objęła ustawodawcza bądź kontrolna działalność Sejmu. Dwukrotnie w tym czasie uchwalono 5-letnie plany rozwoju gospodarki narodowej, pięciokrotnie analizowano gruntośnie budżety państwa oraz roczne plany gospodarcze. Łącznie na 59 posiedzeniach posłowie wysłuchali ponad 1100 wystąpień poselskich i ponad 40 wystąpień członków rządu; Sejm II kadencji podjął 174 ustawy, 24 uchwały i 11 rezolucji, na ponad 1200 posiedzeniach komisji sejmowych wysunęto około 2,5 tys. różnych dezyderatów, przyjęto 35 uchwał; posłowie skorzystali z 17 zaproszeń parlamentów lub grup parlamentarnych różnych krajów, przyjęli 15 zagranicznych delegacji, odbyto ponad 20 tys. spotkań z wyborcami...

Długa i owocna jest kadencja Sejmu, którego kadencja

dobiega końca; Sejmu, który — jak to już wielokrotnie podkreślano — zasłużenie zyskał sobie w społeczeństwie miano „Sejmu pracującego”.

Owocny był również ostatni dzień VIII sesji. Podjęto ustawę o Instytutach naukowych - badawczych, a także 4 (po ustawach o szkołach wyższych, Polskiej Akademii Nauk i o akademiach wojskowych) ustawy w dziedzinie nauki, Sejm II kadencji — jak to podkreśliło wczoraj wielu mówców — niejako zakończył i uregulował na najbliższą przyszłość prace legislacyjne w zakresie nauki polskiej.

Podnosząc ustawowo rangę instytutów naukowo-badawczych do rangi równej szkół wyższym, określając obowiązki i uprawnienia pracowników instytutów, Sejm zapoczątkował jednolitą politykę wobec całej nauki, wszystkich jej pracowników, niezależnie od warsztatu, przy którym pracują.

Bo przecież — słusznie podnosili posłowie — nie ulega wątpliwości, że nauka jest jedną i, że wszystkie dyscypliny naukowe w ostatecznym rozrachunku służą społeczeństwu, pomagają w realizacji stojących przed nim zadań.

I nie przypadkowo bijnajmniej jest zbieg tej ustawy z uchwaleniem planu gospodarczego na lata 1961-1965. Plan ten bowiem nakłada na naukę polską poważne obowiązki. Latwiej im będzie sprostać w nowych, uporządkowanych i unormowanych warunkach ustawowych.

Również uchwalona wczoraj ustawa „O spółdzielniach i ich związkach”, wypełniając istniejące w tej dziedzinie luki prawne, pozwoli szerzej i aktywniej włączyć się spółdzielcom polskim do ogólnonarodowej pracy nad wykonaniem założeń pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej. Planu, którego uchwalenie — w order z następnymi ustawami — stało się ostatnim, jak już pisałem — mocnym akordem działalności wybranego cztery lata temu najwyższego organu naszej władzy państwowej.

JANUSZ KRAJEWSKI

Jutro otwarcie wystawy „Prasa łódzka dawniej i dziś”

Jutro, 19 bm., o godz. 12, w Klubie Dziennikarza (ul. Piotrkowska 96) nastąpi uroczyste otwarcie wystawy pt. „Prasa łódzka dawniej i dziś”. Wystawa, na której zgromadzono kilkadziesiąt eksponatów (m. in. pierwsze egzemplarze prasy łódzkiej) zostanie w ramach obchodów 300-lecia prasy polskiej i 100-lecia prasy łódzkiej.

Zderzyło się 6 statków

LONDYN (PAP). — Głsta mgła nad kilkoma krajami Europy zachodniej wywołała poważne zakłócenia w komunikacji lotniczej, morskiej i lądowej.

W nocy z czwartku na piątek na Kanale La Manche zderzyło się sześć statków, a jeden osiadł na mieliźnie. W odległości ośmiu kilometrów od Dover na norweski tankowiec „Railla” (wyporność 12 tysięcy 700 ton) wpał niemiecki statek „Bochum” (wyporność 7 tysięcy ton). W katastrofie jedna osoba została zabita i jedna ciężko ranna.

W odległości 33 kilometrów od Dover zderzył się amerykański tankowiec „Evelyn” (wyporność 11 tysięcy ton) z holenderskim statkiem „Amstel Hoek”. W wyniku tego zderzenia dwóch marynarzy odniosło rany.

Również tej samej nocy wpały na siebie dwa statki brytyjskie. Obydwa zostały poważnie uszkodzone. W Hagi donoszą, że w Cieśninie Kattegat zatonał fiński motorowiec „Bery”. Statek poszedł na dno po zderzeniu z liberyjskim parowcem „Tyne”. Statek liberyjski wziął na swój pokład załogę i popłynął do portu Goeteborg.

Ponad 40 tys. telewizorów w Łodzi i województwie

Dość zarejestrowanych telewizorów w zasięgu łódzkiej telewizji przekroczyła już 40 tysięcy. Na dzień 1 lutego br. w Łodzi czynnych było 38.226 odborników, a na terenie województwa łódzkiego — 10.523.

Wyjaśnienie

W związku z tragiczną katastrofą lotniczą, ofiarą której pada ekipa lyżwiarzy USA udająca się do Pragi na mistrzostwa świata zapadła decyzja odwołania tej imprezy na znak żałoby. Wiadomość o tym otrzymaną w ostatniej chwili przed zamknięciem numeru i podaliśmy ją wczoraj na pierwszej stronie, nie mając już możliwości sprostowania albo wycofania sprzecznej z nią wcześniejszej wiadomości, zamieszczonej w naszym dziale sportowym — za co przeprasamy naszych Czytelników.

Dnia 17 lutego 1961 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 50

S. + P.
Bronisław Jarzabek
Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza na Zarzewie dnia 19 lutego br. o godz. 15, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
2593 g
ŻONA, SYN I RODZINA.

Dnia 17 lutego 1961 r. zmarł po długich cierpieniach opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 57, najukochańszy mąż i ojciec

ś. p. Roman Suchecki
długoletni pracownik Elektrowni Łódzkiej.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lutego br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Radogoszczy, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
2584 g
ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK I RODZINA.

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

*** Łodzianki awansują * Kwoty na cele społeczne * Świetlice, place zabaw * Eksperymentalny kącik dziecka * Coraz więcej nauczycielek i pracownic służby zdrowia w szeregach Ligi Kobiet**

ZBLIŻA SIĘ MIĘDZYKONFERENCyjny DZIEŃ KOBIEC. JAK CO ROKU ŁODZIANKI OBCHODZĄ GO BĘDĄ BARDZO UROCZYŚCIE. W WIELU ZAKŁADACH PRACY I INSTYTUCJACH POCZYNIANO JUŻ WSTĘPNE PRZYGOTOWANIA DO UROCZYŚĆ. A ZARZĄDY DZIELNICOWE LIGI KOBIEC ZROBIŁY JUŻ WIELE, ABY PRACAMI SPOŁECZNYMI UCZCIĆ SWOJE WIELO.

Zarząd Dzielnicy Bałuty razem z TPD zorganizował 5 świetlic przy blokach (ul. Zgierska 38, Sporna 72, Liściasta 79, ul. Bojowników Getta i Tokarskiego) Zarząd „Górnego”

urządził również razem z TPD plac zabaw dla dzieci. Ciekawy pomysł zrealizował Zarząd Dzielnicy Śródmieście, który na razie tylko w sobotę wieczorem organizuje tzw. kącik

dziecka, w którym rodzice wybierają się do kina, czy do teatru, mogą pozostawić swoje dzieci. W przyszłości kącik czynny będzie również, jeśli zajdzie potrzeba i w inne dni w różnych godzinach, aby odciążyć rodziców od zajmowania się dziećmi w wypadku dokonywania większych zakupów, dokształcania się itd. Zarząd Dzielnicy Widzew postanowił wyposażyć swoją poradnię gospodarczą domowego.

Centralną uroczystością z okazji MDK będzie wieczór rytmowy w Filharmonii Łódzkiej. Niezależnie od tego odbędą się obchody w ramach dzielnic: spotkania z aktywem kobiecym, herbatki, przedstawienia teatralne. W tym roku jednak kobiety postanowiły na tego rodzaju imprezy wydać stosunkowo niewiele pieniędzy, a raczej więcej przekazywać na cele społeczne. Np. kobiety z ZPB im. Harcama, przekazały znaczny fundusz na walkę z gruźlicą, a kobiety z Zakładów im. Dwyżki Kościuszkowskiej na budowę szkół. Koko LK przy Zakładach im. Gwardii Ludowej, postanowiło wyasygnować 1.950 zł na zakup książek z zakresu gospodarstwa domowego, a 500 zł na fundusz budowy szkół.

W związku z MDK na wniosek organizacji kobiecych przy zakładach pracy, dyrekcje poszczególnych fabryk awansują wyróżniające się robotnice i pracownice. W Zakładach im. Mickiewicza awansowało 19 kobiet a 13 podniesiono uposażenie. W Centrali Zbytu Tkanin Technicznych również przeszerowano do wyższej grupy płać pewną ilość kobiet. W niektórych instytucjach kobiece same dążąc do podniesienia swych kwalifikacji i możliwości awansu szkola się. 125 pracownic telefonów między-miastowych kończy w tym roku szkołę zawodową. W niektórych zakładach dyrekcja za kupując dla kobiet do wspólnego użytku pralnie lub odkurzacze. W Zakładach im. Odrobniców Warszawy zorganizowano przyzakładowy gabinet kosmetyczny.

Z okazji święta marcowego powiększają się szeregi Ligi Kobiet. Powstają nowe kolo. M. in. ostatnio zorganizowano 5 kół Ligi Kobiet w szkołach śródmieścia, a w stadium organizacji są 3 kolo przy szpitalach na Radogoszcz, w Szpitalu im. Barlickiego i im. H. Wolf przy ul. Lagiewnickiej. Powstanie tych kół ma duże znaczenie, ponieważ nauczycielek i pracownic służby zdrowia w organizacji kobiecej wciąż jeszcze jest za mało. (kas)

Po laury Demostenesa

Już jutro dziewięciu najbardziej mówców spośród studentów Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego zmierzy się w dorocznym konkursie krasomówczym. Ta ciekawa impreza odbędzie się w auli UL przy ul. Narutowicza 108 o godz. 16.

Konkurs łódzki stanowi zarazem eliminację do ogólnopolskiego turnieju krasomówczego studentów prawa, który odbędzie się również w Łodzi w dniu 26 marca br. Zgłosiło w nim udział 6 środowisk uniwersyteckich — wszystkie z wyjątkiem Warszawy, gdzie widać brak talentów krasomówczych. (bz)

Gdy drobiazgi stają się problemem

Producenci zwlekają klienci denerwują się...

Od dawna odczuwamy brak wszelkiego rodzaju drobiazgowo używanych codziennie w domu. W dalszym ciągu nie ma w łódzkich sklepach, a podobno i w całej Polsce, klu czy do otwierania konserw wszelkiego rodzaju, maszynki do ubijania piany i przecierania jarzyn i owoców, młynków do pieprzu, nożyzek do mowych wszelkiej wielkości, noży nierdzewnych, podściawek do żelazek, korków do nalewania itp.

miasta mają więc zamiar w niedługim czasie zwołać w Łodzi konferencję z producentami, a więc zarówno z państwowym przemysłem jak i spółdzielczością pracy na temat: co w najbliższym czasie konkretnie będą mogli wyprodukować z tych drobiazgow. Chodzi tu o ustalenie zarówno ilości, jak i asortymentu drobiazgow potrzebnych bardzo w gospodarstwie domowym, których dotkliwy brak odczuwamy od lat.

Władze handlowe naszego

Oby wreszcie narada ta mogła zlikwidować te powyższe braki zaopatrzenia. (SK)

**● Nie ubierać się za lekko
● Nie odwiedzać chorych
● Dużo, dużo witaminy C!
Grypa się czai...
Pogotowie przygotowawcze w Stacji San.-Epid.**

Ponieważ od 5 dni nasilenie wypadków zachorowania na grype wzrosło, zwrócić się do Stacji San.-Epid. z prośbą o informację, czy nie grozi nadejście epidemii.

Biorąc to pod uwagę, w Łódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej zarządzone jest pogotowie przygotowawcze mające na celu kontrolę meldunków o zachorowaniu na grype, obserwację skupisk dziecięcych itp.

Możliwość zbliżenia się fałi epidemicznej z Zachodu istnieje, ale dotychczas niebezpieczeństwa jeszcze nie ma. W żadnym z miast polskich nie zanotowano epidemii, chociaż wzrost wypadków grypy ma tendencję zwykłą.

Aby uchronić się od grypy, nie należy w żadnym wypadku odwiedzać chorych, trzeba natomiast jeść w tym okresie dużo bogatych w witaminę C warzyw i owoców, jak cebula, cytryna itp. oraz nie ubierać się za lekko. (k)

Igelitowe cacka Leopolda Wojtkiewicza



Dużo się mówi — i mam wrażenie, że w przyszłości mówić się będzie jeszcze więcej — o III Dorocznym Konkursie Prac Amatorów Plastyków, zorganizowanym przez Muzeum Sztuki, redakcją „Dziennika Łódzkiego”, Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi, Woj.

RN. Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Ostatnio odwiedził naszą redakcję jeden z uczestników tej zajmującej imprezy, amator-plastyk p. Leopold Wojtkiewicz. Przy tej sposobności zaprezentował on nam swoje arcydzieła: prace — plastyczne figurynki — „Jasia i Małgosi”, „Zbója Madaja”, „Rzemieślników i chłopów”, „Garoche’a” itd.

Nowością tych prac jest fakt, że wykonano je z igelitów różnego rodzaju, folii i drutu. W zasadzie martwy ten i niby nieważny materiał wykazuje duże możliwości plastyczne: elastyczność, zdolność poddawania się wymaganiom formy i treści.

Prace plastyczne Leopolda Wojtkiewicza wykonane w tym oryginalnym materiale są naprawdę pomysłowe i wysocce artystyczne!

A może ktoś zainteresuje się i nimi i ich twórcą, który jako utalentowany amator, pasjonuje się różnymi dyscyplinami plastyki. M.

Nowości na półkach księgarskich

Jerzy Łobman — „Tybet”, KiW, 21 15.

Bardwość, niesamowitość i egzotyka Tybetu, kraju wielkich choć pozornych przemian społecznych, oto główna treść książki polskiego dziennikarza, który wiele lat spędził w Chinach.

Leon Szyfman — „Jędrzej Śniadecki”, KiW, 21 30.

Książka nienajszersza ma za zadanie oświetlić gruntownie znaną historię i oświetlenie przyrodnicze i filozoficzne poglądów Jędrzeja Śniadeckiego.

„10 lat Chińskiej Republiki Ludowej”, KiW, 21 8.

Osiągnięcia gospodarcze i kulturalne w Leczach.

Wyratował troje dzieci z płomieni

Łódzka Komenda Straży Pożarnej wyraża specjalne podziękowanie i uznanie **Bolesławowi Wojciechowskiemu**, który narażając własne życie,

uratował z płomieni trzech chłopców.

W czasie pożaru przy ulicy Złotej 6, wszedł do mieszkania Stanisława Bojańczyka i wydobył z płomieni jego trzech synów: 4-letniego Romualda, 3-letniego Piotra i 10-miesięcznego Grzegorza. Po wyprowadzeniu dzieci Bolesław Wojciechowski zlokalizował pożar przed przybyciem straży pożarnej. (s)

Od 20 bm.

Zmiana godzin urzędowania w urzędach pocztowych

Dyrekcja Poczty w Łodzi wpro wadza z dniem 20 lutego zmianę w godzinach urzędowania w niektórych dzielnicowych urzędach pocztowych. Zainteresowanych kierujemy do wytwieszek w tych urzędach.

JUTRO RAJD samochodów wygranych w PKO

Łodzianom bez przerwy dopisuje szczęście w losowaniu aut osobowych na książeczki PKO. W ostatnim losowaniu szczęście uśmiechnęło się do następnego 22 osób. Tym osobom jutro, w niedzielę o godz. 12.30 wręczona zostanie akta własności wygranych pojazdów mechanicznych. Odbędzie się to na Pl. Komu-

ny Paryskiej (gdzie od kilku dni urządzona jest wystawa wylosowanych wozów). Następnie ulicami Śmiełkiewicza, 8 Marca, Piotrkowska, Placem Niepodległości, znowu Piotrkowska do Pl. Wolności, z powrotem do Zielenaj aż przed gmach PKO przy Al. Kościuszki nastąpi przejazd wylosowanych aut. (k)

Nasz Telefon Usługowy 303-04

CZYNNY CODZIENNIE, OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH 10-12

ELEKTRYCZNE UNIKATY

POLANEK I M. W.: Sklepy sporadycznie tylko są zaopatrywane w popularne lampy radiowe. Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa z żarówkami o małym watażu. 15-ki, najodpowiedniejsze do oświetlania klatek schodowych — są prawdziwym unikatem.

nie do naczelnika centralnego wienia w Łodzi, przy ul. Sterlinga. Oczywiście, trzeba podać przyczynę uzasadniającą tę prośbę.

RED.: Rejonowa Hurtownia Artykułów Elektrycznych otrzymała niebawem wiele typów lamp radiowych, m. in. tak poszukiwane lampy do „Pionierów”, baterijne do „Szarotek” itd. Oby tylko zaopatrzyły się w nie śledczy. Żarówek natomiast o mocy 15 i 25 W brak. Czyżby z tego powodu, że producentom gorzej się kalkuluje? Biuro Zbytu Sprzętu Teletechnicznego, kontraktujące całość produkcji żarówek, powinno zająć się tą sprawą. Chodzi przecież o oszczędność w zużyciu energii elektrycznej.

KIEROWCA: Jakże szosy wylotowe na północ miasta otrzymają gładką nawierzchnię w najbliższych latach?

RED.: W bieżącej 5-letce mają być uporządkowane do granic miasta — takie ulice wylotowe, jak Zgierska, Brzezińska, Limanowskiego, Aleksandrowska i Wojska Polskiego.

WZASY MORSKIE

Z. K.: Dlaczego nie ma czasów morskich?

RED.: W swoim czasie FWP zorganizował czas na statku żeglugi przybliżonej — później jednak zanęchał o tej atrakcyjnej formie czasowej. Wydaje się, że dyrekcja FWP w Warszawie powinna przywrócić czasówkę. Chętnych na pewno byłoby więcej niż miejsc.

Mimochodem

O kulturę współżycia

Właściwie trudno w tej chwili ustalić, co było przyczyną siedzich nieporozumień w domu przy ul. Zgierskiej 14. Myślimy, że nawet Sherlock Holmes wspólnie z Arsenem Lupin straciłby głowy w ogromie drobnych niesnasek, które w efekcie doprowadziły do wybuchu istnej wojny domowej.

Mieszkańcy podzielili się na dwa wrogie obozy, które przy pomocy dostępnych im środków prowadziły ze sobą zaciekłe boje, często kończące się interwencją milicji, a nawet pogotowia ratunkowego.

W domu przy ul. Zgierskiej 14 jest jeszcze trzecia, bardzo zresztą nieliczna grupa lokatorów, z rezerwą ustosunkowana do sąsiedzkich rozgrywek.

Zapewne i my nie ingerowalibyśmy w sprawy, które choć przykre, interesują jedynie mieszkańców tej posesji. Sąsiedzkie spory mogłyby przecież w naszym zakresie rozstrzygnąć komitet domowy. Ale właśnie on — jak twierdzi grupa lokatorów — był powodem stałych, ciągnących się już od dłuższego czasu lokalnych kłótni. Zaciętwieni mieszkańcy domu przy ul. Zgierskiej 14 zażądali więc zmiany komitetu. Pismo w

tej sprawie, opatrzone kilkunasoma podpisami, przesłali m. in. do terenowego komitetu Frontu Jedności Narodu.

Wreszcie sprawa ta znalazła swój epilog na zebraniu lokatorów z udziałem przedstawicieli milicji i Frontu Jedności Narodu. Po złożeniu sprawozdania przez przewodniczącą komitetu domowego, część lokatorów rozpoczęła bardzo żywą dyskusję.

Zaciętwieni lokatorzy — przeważnie kobiety — jednym tchem wyrzucali z siebie wszystkie żale, które nagromadziły się w domu przy ulicy Zgierskiej 14.

A fakty? A konkretne zarzuty? — n.e. Tych oskarżeń wiele w osobach wojujących sąsiadów nie podawali.

W efekcie burzliwego zebrania wybrano nowy komitet, w skład którego weszli przedstawiciele dwóch wrogich obo-

DZIS

Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kowernil'a zawiadamia, że dziś o godz. 10 na zebraniu ogólnym PTP w sali Instytutu Medycyny Pracy (ul. Woźna 40) dr Julian Liniecki wygłosi referat pt. „Niekóre z gadnienia ochrony pracy przed promieniowaniem jonizującym”. Odczyt będzie połączony z wyświetleniem filmów przyrodniczych i zwiedzaniem Zakładu Badania Izotopów.

Z okazji 145 rocznicy premiery opery Rossiniego „Cyrułk sewilski” — Klub MPiK oraz Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi organizują dziś o godz. 19 wieczór muzyczny. Prelekcją o twórczości kompozytora wygłosi red. B. Busiakiewicz. Ilustracja muzyczna z płyt nagranych przez światowej sławy śpiewaków operowych. Wstęp bezpłatny.

Zarząd Łódzkiej TPP-R podaje do wiadomości, że o godz. 10 w sali Klubu przy ul. Narutowicza 28, mgr F. Nieuważny wygłosi odczyt nt. „Twórczość K. Paustowskiego”. Prelekcja wygłoszona będzie w języku rosyjskim. Wstęp wolny.

Coś dla filatelistów

Do Łodzi w związku z 200-letniem Prasy Polskiej nadeszło przeszło 1.000 specjalnych, pamiątkowych kopert. Filatelisty wykupili te nowości dosłownie w ciągu kilku godzin.

Wczoraj przyszły nowe koperty wydane z okazji IV Kongresu Teatników Polskich. Koperta ma pamiątkowy znaczek błękitno-czerwono-czarny, otwierany w formie otwartej NOT i pamiątkowy stempel okolicznościowy. (k)

DZIS kupujemy

CZOŁENKA DAMSKIE na obcasie „szpilka” — Piotrkowska 89.

POMPY wodne skrzydełkowe, **GWOZDZIE** sufitowe, armatura wodno - kan. centr. ogzew. — Przybyszewskiego 32/34.

ZELAZKA z termo-regulacją, **MASZYNY** kuchenne wieloczynnościowe — Piotrkowska 115.

KREM „Szerszeniowy” w perfumerii — Piotrkowska 16.

MATERACE gąbczaste na tapczany i łóżka w różnych rozmiarach — Piotrkowska 175.

PRZECENIONA ODZIEŻ damska i dziecięca od zł 150 — Kościelna 6, Ogrodowa 4, Piotrkowska 185, 317, Limanowskiego 46.

PRZECENIONE TKANINY wełniane, ubraniowe, sukienkowe i piaseczowe od zł 120 — Kościelna 6, Ogrodowa 4, Piotrkowska 317, Zielona 43, Kilkińskiego 139, Nawrot 72.

USŁUGI MHD

WYPOŻYCZALNIE PRALNIC — Wl. Bytomskiej 26a i Armii Czerwonej 47.

GABINET KOSMETYCZNY — Główna 5.

Informacji udziela Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych, ul. Jerzego 10/12, tel. 250-31. (XOY)

